KURJER WARSZAWSKI

Czwartek. Dnia 2 (14) Kwietnia. — Rok 1853.

№ 98.

Jutro, ŚŚ. Anastazji i Bazylissy M.

W przyszłą Niedzielę to jest d. 17go b. m., przypada w Kościele PP. *Wizytek*, Odpust *Opieki* Śgo JÓZEFA; który obchodzony będzie z wielką uroczystością. Pojutrze zaś odprawiony będzie pierwszy *Nieszpór*.

Rozkazem CESARSKIM, Radca Tajny *Kokoszkin*, zostający w charakterze Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego przy Dworze *Sardyńskim*, mianowany został Posłem Nadzwyczajnym i Ministrem Pełnomocnym J. C. MOŚCI, przy Dworze *Neapolitańskim*; a Rzeczywisty Radca Stanu Hr: Michał *Chreptowicz*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny przy Dworze *Neapolitańskim*, Posłem Nadzwyczajnym i Ministrem Pełnomocnym przy Dworze N. Króla *Belgów*.

N. PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJMIŁOŚCIWIEJ dozwolić raczył przebywającemu we *Francji* wychodźcy *Polskiemu*, Alexandrowi *Janowskiemu*, powrócić do kraju, bez pozostawienia mu atoli prawa legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego, i bez powrócenia mu skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

Rada Administracyjna zatwierdziła darowiznę gruntu ornego z placem pod zabudowania, ogrodem i łąką w 3ch polach morgów 48 pręt: 224, łącznie z gruntem dawniej do Kościoła w *Domaniewie* należącym, wynoszącego, z zobowiązaniem się nadto wystawienia na takowym zabudowań gospodarskich, bliżej w akcie darowizny wskazanych, przez Sebaldego *Truszkowskiego*, na rzecz Kościoła parafjalnego w *Domaniewie*, uczynioną.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Józefa *Gołońskiego*, Kanonika Honorowego *Płockiego*, Administratora Probostwa w mieście *Zawichoście* w Gubernji *Radomskiej*, Proboszczem tamże.

Posłowi *Belgickiemu*, Hrabiemu *de Briey*, towarzyszy jako Pierwszy Sekretarz Poselstwa, P. Eugenjusz *Desmaisieres* Radca Legacyjny. Wczoraj Hrabia opuścił *Warszawę*.

W dniu 22 z. m. (3 b. m.) umarł w *Petersburgu*, Radca Tajny Adam *Noiński*, Jenerał Audytor.

(A. n.) Doszła tu z Powiatu *Kalwaryjskiego*, smutna wiadomość, o śmierci ś. p. Joachima *Bulharyna*, Kapitana b. Wojsk *Polskich*, nastąpionej w dniu 18 z. m. w dobrach *Bulhakowsk*. *

Na drugi dzień *Wyścigów konnych*, to jest 3/20 Czerwca, następujące przypadają nagrody dla Właścicieli koni wygrywających: *Vta Nagroda Towarzystwa*, rs. **150**. O nagrodę tę ubiegać się mogą konie półkrwi, wszelkiego wieku, zrodzone w Królestwie *Polskiem*, wałachy wyłączone; stawka dukatów 20 pod przepadkiem w razie cofnienia konia; bieg bez przeszkód werst 1½, zwycięztwo podwójne a waga jak *ad I-m* (obacz *Kurjera* wczorajszego). Jeżeli koń wygrywający, żądany będzie przez Dyrekcję Towarzystwa, musi być odstąpiony do losowania za summę rs. 200.— *VIta Nagroda Towarzystwa, puhar srebrny*, wartości rs. **150**. Konie krwi czystej 3-letnie w kraju lub za granicą zrodzone, lecz przynajmniej od lat 2ch, w posiadaniu mieszkańców krajowych będące; bieg bez przeszkód werst 1½, wałachy wyłączone, zwycięztwo pojedyncze, stawka dukatów 20; w połowie dla 2go konia jeżeli nie będzie zdystansowanym. Co do wagi jak *ad 2-m*. —*VIIma Nagroda Rządowa, puhar srebrny*, wartości rs. **200**. Konie pół-krwi nie starsze nad lat 6, w kraju spłodzone z wyłączeniem *wałachw*, bieg bez przeszkód werst 1½, zwycięztwo podwójne. Waga jak *ad 1-m*, stawka dukatów 25. — *VIIIma Nagroda Towarzystwa, puhar srebrny*, wartości rs. **100**. Dla ubiegania się o takową, przyjęte będą konie pół-krwi, nie starsze nad lat *ośm*, bez wyłączenia *wałachów*, zwycięztwo pojedyncze, bieg bez przeszkód, werst 1½, bez wagi; stawka dukatów 5, z warunkiem jak *ad 1-m*. Jeżeli zaś biegun wygrywający będzie *klaczą*, musi być odstąpiony na żądanie Dyrekcji Towarzystwa, za rs. 100 do losowania.— *IXta Nagroda Towarzystwa*, rs. **45**, przeznaczoną jest dla koni *włościańskich*, wyłącznie dla *wałachów;* pierwszy koń otrzymuje rs. 30, a drugi rs. 15, jeżeli więcej stanie koni, jak 5.

Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, wydawanego za upoważnieniem Rządu, wyszedł z druku, serji IIej tomu 4go poszyt 2gi, i zawiera artykuły: Dra *Oettinger*, Usprawiedliwienie krwi puszczenia w cholerze; 2) Dra *Chałubińskiego*, Atrofja i rak wątroby (obserwacja szpitalna); 3) Dra Fr: *Reutowicza*, O cholerze; 4) Dra *Ossakowskiego*, Opis cholery, i niektóre nad nią spostrzeżenia w roku 1852; 5) Dra *Groer*, Sprawozdanie Komitetu chorób panujących z 2go kwartału 1852; 6) Dra *Bącewicza*, Spostrzeżenia nad chorobami panującemi w kwartale 2gim 1852 r. *Pamiętnik Towa: Lek: Warsz:*, wychodzi rocznie w 4ch zeszytach kwartalnych, po 10 do 12tu arkuszy druku każdy, a składających dwa tomy. Przedpłatę na to pismo przyjmują wszystkie xięgarnie krajowe i zagraniczne po rs. 3, oraz Urzędy i Stacje pocztowe po rs. 3 kop: 40. Osoby zamieszkałe na prowincji, a życzące sobie odbierać to pismo w osobnych kopertach, raczą oprócz przedpłaty rs. 3 kop: 40, dodatkowo na koszta kopertowania kop: 45, nadesłać franco do Expedycji Gazet Pocztamtu *Warszawskiego*, lub do Xięgarni Henryka *Natansona* w *Warszawie*, gdzie również jest skład i expedycja główna tego pisma.

Olbrzymi był przybór wody na *Wiśle* pod *Warszawą* dnia wczorajszego; tem gorszy że jak to przepowiedzieliśmy poprzednio, nagły. Już od rana po tych samych miejscach, gdzieśmy *onegdaj* suchą nogą stąpali, *wczoraj* uwijały się łodzie, to dla ułatwienia kommuni-

kacji, to dla podania dotkniętym powodzią potrzebnej pomocy. Woda zajęła już ulicę *Bednarską*, hotele *Nadwiślański* i *Bawarski* aż po hotel *Podlaski*, i tak z jednej jak z drugiej strony ulicy, objęła także sąsiednie, jak *Dobrę* i *Furmańskę* po lewej od mostu; a przestrzeń przy *Nowym Zjeździe*, oraz łazienki *Kurtza*, *Naimskiej*, ulicę *Białoskórniczą*, i przyległe, po prawej stronie. Dalej *Wisła* wystąpiła pod ogród Zamkowy, i w tej linji zajęła część lądu, ulic i placów pod *Nowem-Miastem*. Smutny też zaprawdę przedstawiał się widok, tem smutniejszy jeszcze, kiedy sięgnąwszy okiem po tych zapienionych falach modrej *Wisły*, niedostrzegliśmy ani owych wysepek z zielonemi krzewami, co nam mają rzekę, ani tych piaszczystych kęp albo brzegów, bo wszędzie woda, wszędzie tylko fale unoszące z sobą sztuki drzew z korzeniem które po drodze równie z *Saskiej kępy* jak innych miejsc spłukały. Ochronny wał *Solecki* zasłonił od wylewu całą prawie przestrzeń od Magazynu Solnego i fabryk *Steinkelerowskich*, ku mostu, przy którym dopiero wdarła się woda do miasta. Dotąd jeszcze nie mamy szczegółów z drugiej strony rzeki. Daj jednakże BOŻE, ażeby nie były zbyt smutne, bo sądząc z tego co przedstawia się oczom, sroga bardzo klęska musiała dotknąć *Zawiślańskich* braci. Przybór bowiem wody był nadzwyczaj szybki, i wczorajszej nocy woda nie jednego zaskoczyła we śnie, a zwłaszcza też w miejscach, gdzie ostrzegający głos nasz o powodzi niedoszedł. BOŻE odwróć tę klęskę. Wczoraj dzień cały woda przybierała. Ukazał się także na *Wiśle* i jeden ze statków *parowych*. Dziś rano wysokość wody stóp 17, cali 5.

Do rzędu nader użytecznych osobliwości, należy powóz z fabryki P. Xawerego *Laskowskiego*, przy ulicy *Długiej* w domu W. *Prażmowskiego*, (dawniej *Suchy las*). Jest to *omnibus*, czyli mówiąc po naszemu powóz w kształcie karety, mogący objąć jak najwygodniej aż 9 osób. Wielkość wszakże jego i lekkość, nie przechodzi zwyczajnej *podwójnej* karety, i z tego też względu na tem większą zasługuje uwagę. Myślą właściciela P. *Laskowskiego*, było udogodnienie mieszkańcom sąsiednich hotelów, jazdy, a mianowicie w godzinach rannych do *kolei żelaznej*. Myśl to wyborna, zwłaszcza gdy jak wiadomo, trudno w owym czasie znaleźć na mieście dorożkę. Powóz taki doskonały jest także do wycieczek zamiejskich w gronie przyjacielskiem, a jest w nim wszystko, bo pakunek, i nieustający ogień w latarni, i nawet stolik do kart! Jednem słowem powóz to praktyczny, obmyślany doskonale i wykończony z tą dokładnością jaka cechuje wszystkie pochodzące z tej fabryki wyroby. P. *Laskowski* od najmniejszego żelaza, aż do najważniejszego obrobienia powozu, wszystko dokonywa w własnej swej fabryce, dla tego mieści ją aż w dwóch posesjach.

Porównywając miesiąc *Marzec* r. b. z tymże miesiącem w r. 1845, pod względem stanu powietrza i odmian światła *Xiężyca*, pokazuje się pewne podobieństwo. Jakoż w r. 1845 *nów* i *pełnia Xiężyca*, przypadły d. 8 i 23; w r. b., też zmiany nastąpiły nieco później, to jest d. 9 i 25 Marca. *Mrozy* i *śniegi* w tych dwóch latach były także znaczne. Wprawdzie w r. 1845 *Marzec* był dwa razy zimniejszy niż w r. b., gdyż średnia jego temperatura wynosiła 5,48 stop: R. niżej zera; a w r. b. taż temperatura wynosiła tylko, 2,75 stop: R., niżej zera; jednak w ostatnich sześciu dniach Marca w r. 1845, mrozy nie były tak wielkie jak w r. b., gdyż d. 27 i 29 r. b., mieliśmy blizko 15 stop: R. mrozu, czego w tak późnej porze w poprzednich latach nie było. Co do śniegów, tych spadła taka massa, iż ilość wody z nich zebrana, wynosi co do wysokości 26,9 lin: par:, to jest trzy razy więcej jak zwykle.

Nakładem Xięgarni i Składu nót R. *Friedleina* przy ulicy *Senatorskiej* Nro 460, wyszedł w *Lipsku*: *Wielki Krakowiak*, ułożony na fortepjan przez G. N. *Wysockiego;* cena exemplarza kop. 82½. Jest do nabycia we wszystkich tutejszych xięgarniach; oraz na prowincji: w *Kaliszu* u *Hurtiga* i *Breitego*, w *Kielcach* u *Możdżeńskiego*, w *Płocku* u *Dobrzańskiego*, w *Radomiu* w Sklepie Ubogich.

Wczorajszy wieczór w *Resursie Nowej* przy ul: *Długiej*, należał do bardzo urozmaiconych. Mieliśmy bowiem i muzykę a z tej *skrzypce*, *harfę* i *śpiew*, i wesołe tańce, i nakoniec wyborną wieczerzę, co wszystko należy zawdzięczyć staranności tak obecnego Dyrektora W. Bernarda *Lotha*, jako i zacnych Członków Komitetu. Pomiędzy goszczącemi, uważano także słynne artystki siostry *Nerudy*, oraz wiele znakomitych muzyków. To też zabawa w całem znaczeniu była ożywiona, a gust płci pięknej nowym blaskiem zajaśniał. Stroje ich nie odbijały zbytku, ale właśnie nacechowane były skromnością. Kolor *czarny* dominował; ale pomimo to, prześlicznie wyglądały trzy suknie *niebieskawe*, do których dodane było ubranie na głowę ze wstążeczek *niebieskich* i *białych*. Z wczorajszą zabawą łączyła się także pamiątka a raczej rocznica 26-letniego założenia Resursy. To też w sali balowej w miejscu gdzie filary okalają orkiestrę, wywieszone były na tychże filarach imiona 27 założycieli tej Instytucji, z których dotąd jeszcze 9ciu przy życiu zostaje. Częścią muzyczną kierował znany ze swej staranności i talentu Pan Bernard *Kaulfus*, a dwie uwertury *Reisigera* i *Webera*, oraz dzieła *Alvarsa* na harfie, przytem śpiew tak solo-bas, jako też i chóry, i nakoniec kaprys *Ernsta* (Pirata), i melancholja *Prume*, wykonane zostały z jak największą dokładnością. Szkoda tylko, że dla uzupełnienia koncertu tego, nie dała nam się słyszeć jedna z utalentowanych uczennic P. *Kaulfusa*, która skutkiem słabości, musiała swój zamiar odłożyć. Przy ochoczych tańcach, które przeciągnęły się do samego rana, nieustawała kompanja P. *Kubelki*, a w liczbie wykonywanych przez nią dzieł, odegrano także i utwory obecnego na zabawie Kompozytora Xcia Kazimierza *Lubomirskiego*.

(A. n.) Byłem zatrudniony, dla tego spóźniam się z odpowiedzią. Szkoda, że bez podpisu te »*Prima Aprilis*" z *Konina*. Drętwieję z ciekawości, bo wiem, że jesteś kobietą; najlepiej tego dowodzą twoje litery zawiane i paralitycznie skurczone. Jedna z nich np. przekonywa, że jesteś zdenerwowanym Aniołem, i chcesz denerwować gorliwych kaligrafów. A poczciwa i strapio-

na druga litera, smutno wygląda, bo jak trzech osłabionych z głodu, co się wspierają wzajemnie. Jednak przebaczę i zawianą i pokutującą, ale mi napisz, jakiemi zwodzisz oczami? Jeśli masz bardzo do kocich podobne, to nie odpisuj. Chcę żebyś miała piękne oczy, i będę w to wierzył, bo niewiadomość pozwala mi wybrać wygodniejsze z dwóch koniecznych przypuszczeń. Możesz więc mnie oszukać, bo chcę szturmem uwierzyć. Jeśli rozczarowanie będzie haniebne, złudzenie do czasu mam w korzyści; a teraz pozostaję z klinem w głowie. Zastrzegam sobie odwet na 1go Kwietnia roku przyszłego. Ale miej piękne oczy! nie miej kocich, niewiadomy Aniele mistyfikatorze. Bo to szkaradnie mieć *kocie* oczy. *B.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* pantofle męzkie haftowane, które na korzyść biednej 60-letniej wdowy *Glińskiej*, pod Nrem 2678 przy ulicy *Bednarskiej*, więcej dającemu sprzedane będą. Smutne położenie tej kobiety z powodu zwątlonego zdrowia i wzroku, choroby i ciągłych nieszczęść, stawiając ją w niemożności zarobienia sobie na jakiekolwiek wyżywienie, skłoniły jednę z dobroczynnych osób, do wypracowania własnoręcznie na korzyść jej tej roboty, za którą dają już rs. 2. Kto da więcej? czekamy!

Chociaż dochodziemy już połowy *Kwietnia*, *aura* wczoraj była prawdziwie *Marcową*. Mieliśmy bezustannie naprzemian *śnieg*- potem *słońce*, *deszcz*, *błoto*, a około godziny 3ej po południu spadł obfity *grad*, wśród którego widziano *błyskawicę!*

Dla udzielenia odpowiedzi 20sto-letniemu Prenumeratorowi *Kurjera*, który w imieniu ziemian, odniósł się listownie do *Redakcji Kurjera*, w kwestjach obchodzących każdego z szanownych właścicieli ziemskich; Redakcja uprasza o nadesłanie adresu, a to dla objaśnienia listownie.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od K. G. rs. 1, dla *biednej* szewcowej *Dresz*, matki *trojaczek*, nowo narodzonych *córek*, zamieszkałej w hotelu *Podlaskim*, o czem było doniesionem w *Kurjerze* wczorajszym. (Matka i córki, podług ostatnich wiadomości, są czerstwe, ale mieszkają blisko *powodzi Wiślanej*, która dzięki BOGU, jeszcze ich siedziby nie dotknęła.) — Złożono w tejże Redakcji bezimiennie rs. 3, dla osoby podupadłej J. B. pod Nrem 2701 zamieszkałej.

Najnowszy sposób wprawiania zębów sztucznych i najlepszy dotąd, jest bez plat. Zęby sztuczne są tak między sobą z własnemi połączone, iż nie wymagają żadnej platy, na którejby były osadzone. Sposób ten jest z tego względu bardzo ważny, iż wcale nie zawadza w ustach i że potrawy nie zostając pod platą, nie gniją, a tem samem nie psują obok stojących zębów i nie wydają z ust odoru. Sposób ten najbardziej teraz praktykowany za granicą, posiada A. *Elsner*, Dentysta, w domu Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*, na *Nowym-Świecie*, obok *Kopernika*.

Jak w salonie P. *Dominika* w ogrodzie *Wiejskim*, P. *Bajczak*, tak w oranżerji *Wiejskiej-Kawy*, w każdą Niedzielę i Święta, P. *Michnowski*, ze swoją kompanją, wykonywa różne utwory muzyczne. W przyszłą Niedzielę, między innemi, odegra własnej kompozycji polkę p. n. *Wiosna*. Oj czas na nią wielki! i przy tej sposobności notujemy zarazem aby jej uczynić wymówkę, że wczoraj rano mieliśmy znów nowość, to jest: *śnieg nowy!* Chwilę tylko istniał to prawda, ale zawsze padał.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Kom: *Fortepjan Berty*, Państwo *Komorowscy* po 3-kroć i Panna *Szymanowska* 2-kroć; po Kom: *Zaręczyny przed frontem*, Panny: *Ciemska* 5-kroć, Marja *Fruzińska* 2-kroć, oraz PP. *Panczykowski* i *Stolpe* po 3-kroć, *Chomiński* 5-kroć i *Chomanowski*.

Anglja.— W dniu 7 b. m. o godzinie 10 minut po 1ej, Królowa *Wiktorja* powiła syna. W pokoju Jej K. Mości znajdowali się: Xiążę *Albert*, Dr *Locoock* i Pani *Lilley*, Akuszerka. W przybocznym pokoju obecni byli Lekarze Królowej, Sir *Clark* i Dr *Ferguson*, Xiężna *Kent* Dama honorowa Królowej, Lord *Aberdeen*, Lord *Granville*, Lord *Palmerston*, Lord-Kanclerz, Xiążęta: *Norfolk*, *Newcastle*, *Wellington*, *Argyll*. Obie Izby uwiadomione przez Ministrów o tym szczęśliwym wypadku, zatwierdziły adresa winszujące. Rada tajna odbyła posiedzenie, na którem zatwierdzono modlitwę powszechną. Działa *Toweru* i parku, doniosły miastu o przyjściu na świat młodego Xięcia. — Gabinet wkrótce przedstawi Izbom bil o zamianie niektórych papierów publicznych; dzienniki w ogóle pochwalają ten ważny środek. (Preuss: Ztg).

Austrja. — W dniu 23 b. m. spodziewają się w *Wenecji* przybycia Cesarza, który ma być obecnym przy spuszczeniu na wodę nowej fregaty *Schwarzenberg*, której dowództwo obejmie Arcy-Xiążę *Maxymiljan*. — Wiadomość o przybyciu do *Tryestu* Kardynała Xięcia *Altieri*, była mylną; przybył tam tylko daleki krewny tego Prałata.— Uniwersytet w *Padwie* zamknięty w Lutym, na nowo otwarto. — Zatwierdzono już projekt budowy kolei żelaznej z *Werony* do *Botzen*; te 19 mil drogi, kosztować będzie 10 miljo: fr:. — Do *Wiednia* przybył Ban *Kroacji* Baron *Jellachich*. (Lloyd).

Francja. *Paryż 8 Kwietnia*. — Wczoraj wieczorem był bal w *Tuileries*; liczono ledwo 500 osób, pomiędzy temi ze 20 do 25 deputatów, i to prawie wyłącznie tych, którzy mają ciągły wstęp do pałacu. Pierwszego kontredansa tańczyła Cesarzowa z Xięciem *Napoleonem*, a Cesarz z Xiężną *Clary*, osobą bardzo piękną.— *Monitor* doniósł dziś, że Kaznodzieją przy przeniesieniu zwłok Cesarza *Napoleona I*, w d. 4 Maja, wybrany został Xdz *Thiebaut*, Biskup *Montpellier*. — Kolej żelazna centralna, kosztować ma rząd 160 miljonów fr., za same tylko kupy gruntów i nasypki; układ jednak został podpisany, chociaż się mocno na radzie opierał temu Minister skarbu, pragnący utrzymać przywróconą z taką trudnością, równowagę w budżecie. — Wniosek o pensję wdowią Cesarzowej już przedstawiony Senatowi, odłożonym został do stosowniejszej chwili. — Komissja budżetowa rozpoczęła już swe obrady. — Otrzymano tu depesze od P. *de Rayneval*, donoszące, że Papież nie przybędzie na koronację do *Francji*.— Koszta utrzymania dwóch Izb, uposażenia, pensje i t. d., o-

bliczone są w budżecie na 36,600,000 fr.— W tym roku liczba Komisarzy policji o 521 powiększoną będzie. — Na koleje żelazne na rok przyszły, przeznaczają budżetem summę 67 miljo: fr.; w ogóle zaś na roboty publiczne 142 miljo:.— Miasto *Arras* zatwierdziło 40,000 fr. na koszta przyjęcia Cesarza; podróż Cesarza do departamentów północnych, nastąpi około 10 Września; podają już drogę, którą Cesarz ma przejeżdżać, i czas jaki w każdem mieście ważniejszem zabawi. — Cesarz bardzo łaskawie przyjął deputację dziękującą mu za zatwierdzenie budowy kolei centralnej z *Lyonu* do *Bordeaux*. (Indep: Belge).

Paryż, 9go Kwietnia (d. t.). — Jenerał *Carrelet* i Pan *Marchant* Senatorowie, oraz Panowie *Villemain* i *Duberssey* Radcy stanu, naznaczeni są do objazdu departamentów; mają oni odbyć inspekcję prowincji, jak zapowiedziano w dekrecie z 5go z. m., znoszącym Inspektorów Jlnych policji. (Indep: Belge).

TURCJA. — W *Stambule* niedługo spodziewają się *Omer* Baszy; na jego zaś miejsce, posłanym być ma *Wassuf* Basza, przeznaczony do *Damaszku*. (Lloyd).

ROZMAITOŚCI. — W *Astley* (w *Kanadzie*), umarł 115to-letni Abraham *Miller*, dawny żołnierz. Pochodził z pokolenia krajowego, urodził się r. 1737; w r. 1760 przyjął wiarę Chrześcjańską, i zaciągnął się do wojsk Jenerała *Wolfa*. W wilją śmierci, która nastąpiła w skutek apoplexji, jeszcze własnoręcznie zrąbał drzewo.—Ktoś pierwszy raz będąc nad brzegami *Niemna*, rzekł do przyjaciela wskazując na rzekę: »Ach to *Niemen!*" »Tak mój kochany, to Nie *Men*, tylko *Niemen*."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bronikowski Ewaryst Oby: z Domaniewa nr 556; Buturlin Marja Żona Jenerała z Paryża nr 415; Babiński Romu: Lekarz z Krakowa nr 2673; Dąbrowski Euge: Oby: z Starego Zamościa nr 476; Downarowicz Józefa Oby: z Lublina nr 649; Jordan Józ: Oby: z Sojek nr 584; Linda Ant: Oby: z Brzyskiej woli nr 556; Lanci Karolina Żona Budow: z Wenecji nr 410; Ostromęcki Rom: Sędz: z Prażmowa nr 1769; Podczaski Teod: Oby: z Pieczysk nr 1337; Szczuka Ant: i Szczuka Raj: Ob: z Pułtuska; Zabokrzycki Jul: Ob: z Dąbia.

Wyjechali: Badeni Julja Małżon: Rad: Tajne: do Radomia; Błociszewski Alex: Ob: do Olszownicy; Bromirski Stan: Oby: do Łazów; Czajkowski Zenon Ob: do Brzozówki; Dobrzański Józ: Ob: do Lgoty; Jermołow Jen:-Major do Nasielska; Lefevre Magdalena Oby: do Paryża; Orsetti Wład: Ob: do Skrzan; Tarnowski Tad: Hr. do Guber: Wołyńskiej; Wedel Kar: Cukiernik do Berlina.

DONIESIENIA.

Są do sprzedania **DOBRA** dwieście kilkadziesiąt włók zawierające, z lasami, znakomitą propinacją, rybołostwem, wodnemi młynami, do tychże należącemi; gospodarstwo płodozmienne, wysiewu oziminy przeszło korcy 400, w znacznej części pszenica;— oraz są inne znakomite **DOBRA** w bliskości miasta Warszawy, do wypuszczenia na długo-letnią dzierżawę, przynoszącą rocznej intraty do 12,000 rs., a to wszystko pod korzystnemi warunkami. Bliższą o tem wiadomość bez pośrednictwa faktorów, powziąść można w handlu Win PP. Machorskiego, i Popowicza, przy ulicy Freta Nr 252.

LOKAL na 1m piętrze, przy ulicy Alexandrja, to jest 7 Pokoi, Kuchnia, Stajnia i Wozownia, lub bez tych, od Ś. Jana do najęcia.

MIESZKANIE składające się z Przedpokoju, Salonu, Pokoju, Kuchni ang:, oraz Piwnicy i Góry od frontu na dole, każdego czasu do najęcia, przy ulicy Białej Nr 889.

PANNY uzdatnione do robienia CZEPKÓW i BONETEK, mogą mieć miejsce w Magazynie Strojów Damskich przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 374, pod firmą Kat: Sarnackiej.



W Kantorze Mamek, przy ulicy Żabiej pod Nr 950 i 60, wprost Saskiego Ogrodu, są **MAMKI** młode, zdrowe, ze świeżym pokarmem; oraz mając stosowny LOKAL, przyjmuję chore, dając im pomoc i stosowne wygody. — L. L. Akuszerka.

Z wolnej ręki są do sprzedania, jeden **KARUZEL** z podłogą, i trzy **HUSZTAWKI** w najlepszym stanie. Obejrzeć takowe można na placu Ujazdowskim; wiadomość u Właściciela Kemna, pod Nr 966.

PIWNICE zdatne na wszelkie zakłady, wprost Kościoła Śgo Krzyża, przy ulicy Krako:-Przedm:, pod Nr 403, są do wynajęcia od Śgo Jana r. b.

LOKAL przy ulicy Długiej pod Nr 556, którego okna na ogród Instytutu wód mineralnych wychodzą, na 1m piętrze, składający się z Kuchni, Przedpokoju, 3ch Pokoi, oraz Stajni, Wozowni i Piwnicy, jest każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość u Rządcy domu.

Ktoby życzył przyjąć **ENTREPRYZĘ** w dostarczaniu w ciągu jednego roku, dla Osób 30, Obiadów gospodarskich, składających się z 3ch potraw; takowy bliższą informację otrzymać może, każdego dnia od godz: 3 do 6ej po południu, przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1258 *b*, w oficynie 1go piętra, w mieszkaniu po prawej stronie, lub u Stróża Piotra.

FELCZER Kawaler, z dobremi świadectwami, który praktykował przy Szpitalach, może znaleźć miejsce na prowincji; zgłosi się do Hotelu Saskiego pod Nr 33, co dzień do 11tej z rana.

Pod Nr 606 przy ulicy Bielańskicj, jest do wynajęcia **MIESZKANIE** złożone z 13tu Pokoi, z 2ma Kuchniami i Piwnicą; mieszkanie to dogodnie może być rozdzielone na dwa. Wiadomość bliższa u Stróża.

MIESZKANIE w Ogrodzie Saskim, przy wodach mineralnych, w domu Ogrodnika, na 1szem piętrze, jest do wynajęcia; które zaraz może być zajęte. Wiadomość tamże, u Ogrodnika.

Pan **BOLECHOWSKI**, pełniący dawniej obowiązki Kassjera w dobrach Wolborz; zechce się w czasie najkrótszym w swym własnym interesie stawić, do Szwajcara Hotelu Wileńskiego.



W moim Kantorze, znajdują się **MAMKI** młode, zdrowe, że świeżym pokarmem, które życzą przyjąć obowiązki; — tamże jest POKOIK dla Osób spodziewających się słabości. Wiadomość u Akuszerki pod Nr 773, na rogu ulic Chłodnej i Żelaznej.— *Ilgner*.



KOCZYK czyli **FAETONIK**, i **DOROŻKA** Petersburgska, są do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat, drugi dom za Chmielną pod Nr 1261. Wiadomość u Siodlarza.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe ciepła stopni 6.

TEATR WIELKI. Dziś, *Małe nieprzyjemności. Hrabina i Wieśniaczka.*

TEATR ROZMAITO:. Jutro, *Wzór do Świętoszka.*

RYBY! RYBY! RYBY!

Berlińskie złote i srebrne Ryby, zupełnie w nowym guście, z rozmaitemi przysmakami, które zastępują wszystkie Karmele, funt po kop: 60; oraz **CUKIER** Niedźwiedzi, funt po k. 45, korzystny bardzo na teraźniejsze grasujące katary i kaszle; zaleca się Cukiernia Ludwika *Rudolpha*, przy ulicy Długiej pod Nr 592, w domu po-Paulińskim.

NB. Nadto mam zaszczyt donieść, że z powodu wielolicznego życzenia, teraz są przygotowane ulubione LINZENTORTY a la DAEHNE, z Nadwornej Ces:-Króle: Cukierni w Wiedniu, których znowu codziennie, podług wiadomej ceny, dostać można.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa d. 2 (14) Kwietnia 1853 r. — Cenzor, F. *Sobieszczański*.